Chłosta

Białas

Na osiedlu jakaś dziwka z jakimś chamem
Chodzą i ciągną za klamki, chcą zarobić
Młode matki siedzą wydygane
Strzeżone osiedle, a jest strach wychodzić
Jak cię złapię skurwysynu będzie chłosta
Bo moja kobieta się przez ciebie boi
Wychowała mnie ulica bezlitosna
Nawet jak dostajesz wpierdol to wychodzisz

Sama w domu siedzi z małym synkiem
Ktoś za klamkę szarpie, dzwoni po policję
Nie podjadą, stoją pod domem prezesa
Syn trenuje judo, lecz to jeszcze dzieciak
Ona nie rozumie o co tutaj chodzi
Ochrona tego osiedla ledwo chodzi
To stary dziadek co pochodzi z Częstochowy
A w życiu się dorobił tylko marskości wątroby
Kiedy z nią rozmawiał, mówił, że nie pije
W żywe oczy kłamał tym czerwonym ryjem
Pani dzwoni po mundury, ja tu tu dorabiam do emerytury

Na osiedlu jakaś dziwka z jakimś chamem
Chodzą i ciągną za klamki, chcą zarobić
Młode matki siedzą wydygane
Strzeżone osiedle, a jest strach wychodzić
Jak cię złapię skurwysynu będzie chłosta
Bo moja kobieta się przez ciebie boi
Wychowała mnie ulica bezlitosna
Nawet jak dostajesz wpierdol to wychodzisz

Gdy pod moją nieobecność dzieci na górze kładziesz
Nigdy nie wygaszasz tam na dole wszystkich świateł
Gdy wchodzę, czujny piesek zaniepokojony warknie
W razie co, to nie liczę, że się zmieni w groźną rasę
Czasem z fury robi zdjęcia domów jakiś obcy facet
Tymczasem pan naciśnie na domofon przez przypadek
Nie jest w typie sąsiadek, czasem zawyje alarm
Grupa interwencyjna całkiem szybko się pojawia
Ostatnio wjechał typek, na witach dziaby z pudła
Teraz bądź tu kurwa pewien, że robota nie jest brudna
Wierzę w prawo do zmiany, lecz czujności nie zaszkodzi
Na wsi mam powody, by mieć szeroko otwarte oczy
Na terenie jakiś szelest, to ogród pośród nocy
Muszę na obchód skoczyć, mam tu łopatę i breszkę
Ulica sprała beret, jest antena zamiast procy
Chcesz sforsować płot? Będę niczym Cube w Trespass

Na osiedlu jakaś dziwka z jakimś chamem
Chodzą i ciągną za klamki, chcą zarobić
Młode matki siedzą wydygane
Strzeżone osiedle, a jest strach wychodzić
Jak cię złapię skurwysynu będzie chłosta
Bo moja kobieta się przez ciebie boi
Wychowała mnie ulica bezlitosna
Nawet jak dostajesz wpierdol to wychodzisz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!